

Toruń, 04.09.2023 r.

dr hab. Maciej Serowaniec, prof. UMK
Katedra Prawa Konstytucyjnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Ewy Golki-Jastrząb
pt. „Prawo autorskie jako przesłanka ograniczenia wolności słowa w świetle
Konstytucji RP i starnardów międzynarodowych”**

Kielce 2023, ss. 405

Promotor: prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia

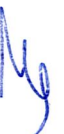
Promotor pomocniczy: dr Karol Bator

1. Uwagi wstępne:

Podstawą do sporządzenia niniejszej recenzji jest uchwała Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach z dnia 17 lipca 2023 r. powierzające mi funkcję recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania Pani magister Ewie Golce-Jastrząb stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Recenzja rozprawy doktorskiej została sporządzona na podstawie art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668), w świetle którego „rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne”.

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska Pani mgr Ewy Golki-Jastrząb, pt. „Prawo autorskie jako przesłanka ograniczenia wolności słowa w świetle Konstytucji RP i



standardów międzynarodowych”, przygotowana w 2023 r. pod kierunkiem naukowym Pana prof. dr hab. Jerzego Jaskierni oraz dra Karola Batora w Instytucie Nauk Prawnych na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

2. Wybór tematu rozprawy:

Przedmiotem rozważań w rozprawie doktorskiej mgr Ewa Golka-Jastrząb uczyniła niezwykle ciekawy i wielowątkowy problem badawczy, który odnosi się do relacji zachodzących pomiędzy prawem autorskim a prawem do wolności słowa. Doktorantka trafnie wskazała we Wstępie, że prawo do wolności wypowiedzi, stanowiąc jeden z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, jest niezbędnym warunkiem jego rozwoju. Ochrona wolności słowa ma także zasadnicze znaczenie dla demokratycznych procesów politycznych, ekonomicznych, społecznych oraz dla rozwoju każdego człowieka (s. 11). Zgodzić należy się także z Doktorantką, że realizowanie prawa do wolności słowa w dobie Internetu uległo zasadniczej przemianie. Z perspektywy działań autorów i odbiorców treści komunikowanie się za pomocą Internetu stało się niezwykle proste dzięki dostępowi do narzędzi, które umożliwiają rozpowszechnianie utworów na masową skalę. Do rozwoju różnych form komunikacji elektronicznej bez wątpienia przyczyniła się także ogólnoswiatowa pandemia COVID-19.

Mgr Ewa Golka-Jastrząb słusznie podkreśliła również we wstępie, że pomimo wypracowania kilku teorii interpretacji dotyczących granic wolności słowa oraz marginesu ingerencji w prawo autorskie, to nadal pojawiają się jednak liczne wątpliwości. Istotny jest fakt, że z punktu widzenia realnego zakresu swobody jednostki wobec obydwu praw przewidziano wyjątki w formie określonych przesłanek, po spełnieniu których można ograniczyć prawo do wolności wypowiedzi czy też prawo autorskie. Ingerencja w sferę tych praw poprzez wprowadzenie do aktów normatywnych klauzul limitacyjnych, dopuszczających ich ograniczenie, musi służyć usprawiedliwionemu interesowi publicznemu oraz ochronie wartości powszechnie uznanych w społeczeństwie demokratycznym. Bez wtąpienia wartością ocenianej rozprawy doktorskiej jest podjęcie próby stworzenia klasyfikacji przesłanek, których zaistnienie jest konieczne do ograniczenia praw człowieka w europejskich systemach ochrony praw człowieka (zgodnie ze standardami orzeczniczymi wypracowanymi przez ETPCz i TSUE).

Najważniejszym uzasadnieniem wyboru tematyki badawczej jest oczywiście cel rozprawy. Autorka wskazała, że celem dysertacji jest identyfikacja środków mających na celu zapewnienie równowagi w relacji pomiędzy prawem autorskim a prawem do wolności słowa. Zgodnie z deklaracją Doktorantki tak sformułowany cel ma zostać osiągnięty dzięki analizie uwarunkowań i czynników, które wpływają na istnienie skutecznych norm prawnych stanowiących o ograniczeniach prawa autorskiego bądź prawa do wolności wypowiedzi, niezbędnych do zagwarantowania poszanowania praw podstawowych w związku ze standardami międzynarodowymi. Dlatego przedmiotem rozważań w recenzowanej pracy stały się czynniki determinujące możliwość ochrony prawnej korzystania z utworów w ramach prawa do wolności słowa oraz identyfikacja metod i form ukształtowania norm prawnych takiego korzystania w ustawodawstwie krajowym. Tak nakreślone cele badawcze służyć mają weryfikacji postawionej przez Doktorantkę tezy, że podstawowy charakter prawa do wolności słowa oraz prawa autorskiego oraz podporządkowanie tych praw interesowi publicznemu jest warunkiem zachowania równowagi pomiędzy realizacją praw twórców a prawami użytkowników utworów realizujących swoje prawo do wolności wypowiedzi. Doktorantka sformułowała przy tym pięć hipotez badawczych zakładających, że:

- 1) ustawowe granice prawa autorskiego nie spełniają współczesnych standardów środowiska cyfrowego.
- 2) normy wyznaczające granice eksploatacji utworu bez zgody uprawnionego podmiotu w sposób nieproporcjonalny wpływają na prawo do wolności wypowiedzi.
- 3) przesunięcie granic prawa autorskiego jest konieczne dla pełniejszej realizacji prawa do wolności wypowiedzi.
- 4) zmiana zakresu osób uprawnionych do dozwolonego użytku osobistego wpływa pozytywnie na prawo do wolności wypowiedzi.
- 5) ograniczenie praw twórcy do zarobkowego i zawodowego korzystania z utworu, czyni zadość postulatowi utrzymania równowagi pomiędzy prawem autorskim a prawem do wolności wypowiedzi.

Wszystko to sprawia, że Autorka dokonała trafnego wyboru tematu badań, właściwych ustaleń w zakresie stanu normatywnego, poglądów doktryny i orzecznictwa, prawidłowo przyjęła zakres badań oraz poprawnie wskazała ich cel, a także rzeczowo sformułowała tezę główną i hipotezy szczegółowe badań.

3. Styl i metoda prezentacji tematu:

Język pracy jest poprawny, a rozważania Doktorantki prowadzone są w sposób spójny i konsekwentny. Z recenzenckiego obowiązku odnotować należy jedynie pojedyncze uchybienia, które pojawiły się w pracy (np. literówki m.in. na s. 20 „podejuję”, na s. 23 w przypisie nr 13 w dwóch tytułach przywołanych opracowań pojawia się brak spacji „wartości” i „Wolnośćsłowa”, natomiast na s. 202 pojawia się „federalny trubunał konstytucyjny” czy na s. 245 wystąpiło przesunięcie wersu). Potknięta te z powodzeniem można jednak wyeliminować na etapie przygotowania rozprawy doktorskiej do druku, do czego serdecznie Doktorantkę zachęcam. Pod względem stylistycznym i interpunkcyjnym dysertacja została przygotowana starannie. Także przypisy zostały skonstruowane bardzo starannie. Dotyczy to zarówno odwołań do literatury, aktów prawnych jak i orzecznictwa. Strona formalna, świadcząca o umiejętnościach warsztatowych, zasługuje zatem na pozytywną ocenę.

Doktorantka posłużyła się kilkoma metodami badawczymi. Wskazała i zastosowała metodę dogmatyczno-prawną, analizy systemowej i opisowej, a także metodę prawno-porównawczą oraz historyczno-prawną. Kluczową rolę w dysertacji odgrywa metoda prawno-dogmatyczna. Metoda ta posłużyła do omówienia unormowań i orzecznictwa sądowego w zakresie przepisów prawnoautorskich oraz tych związanych z prawem do wolności wypowiedzi. Analizie poddano normy krajowe – konstytucyjne, ustawowe oraz regulacje międzynarodowe, funkcjonujące w krajowym porządku prawnym. Metoda ta umożliwiła dokonanie analizy prawnej orzecznictwa międzynarodowego (Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości) oraz dokumentów tworzonych podczas trwania procesów legislacyjnych. Kolejną z zastosowanych metod badawczych jest metoda analizy systemowej. Wykorzystanie tej metody wydaje się niezbędne, ponieważ standardy wyznaczone przez prawo autorskie i prawa do wolności wypowiedzi stanowią podlegający badaniu system norm prawnych. Z kolei analiza obszernego orzecznictwa, liczba oraz ramy terytorialne omawianych źródeł wymagały wykorzystania metody komparastyki prawniczej oraz metody analizy opisowej. Wykorzystanie ich znajduje uzasadnienie w konieczności porównania problematyki dotyczącej omawianych reżimów prawa do wolności wypowiedzi i praw autorskich, a także ustawodawstwa oraz standardów zarówno krajowych, europejskich, jak i uniwersalnych, w

takim zakresie, w jakim wyznaczają granice korzystania z prawa do wolności wypowiedzi w poszanowaniu dla prawa autorskiego. Z kolei metoda historyczno-prawna pozwoliła na ukazanie procesu kształtowania się i ewolucji norm prawnych składających się na doktrynę wolności słowa oraz prawa autorskiego.

4. Baza źródłowa:

Autorka pracy wykazała się niezwykłą pieczołowitością zbierając materiały niezbędne do analizy problemu badawczego wskazanego w tytule rozprawy doktorskiej. Na 50 stronach pracy wskazała monografie, studia i artykuły naukowe, publikacje elektroniczne, źródła prawa oraz orzeczenia sądów. Doktorantka dokonała przy tym rzetelnego i wymagającego sporo uwagi szczegółowego podziału w ramach zebranej bibliografii. Wykaz obejmuje kilkaset prac najważniejszych przedstawicieli nauki reprezentujących różne gałęzie prawa i nie tylko, zajmujących się problematyką prawa autorskiego, praw człowieka oraz prawa konstytucyjnego. Autorka wielokrotnie odwołuje się także do międzynarodowego i krajowego orzecznictwa sądowego.

5. Konstrukcja i ocena rozprawy:

Przedstawiona do recenzji rozprawa liczy 405 strony. Została podzielona na cztery rozdziały merytoryczne i opatrzona wprowadzeniem oraz zakończeniem. W ramach pracy wyróżniona została także bibliografia. Każdy z rozdziałów merytorycznych opatrzony jest zwięzłym wprowadzeniem i podsumowaniem, które doskonale porządkuje prowadzone w poszczególnych rozdziałach rozważania. Doktorantce z powodzeniem udało się także zachować proporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami, co świadczy o opanowaniu przez Nią umiejętności syntezy analizowanych problemów badawczych. Dzięki temu praca nie przekracza rozsądnych granic wyznaczonych dla prac doktorskich. Nie zgłaszam zastrzeżeń w kwestii kolejności rozpatrywanych zagadnień. Kolejność ta jest uzasadniona merytorycznie, chronologicznie i logicznie.

Całość pracy jest poprzedzona czternastostronicowym wprowadzeniem. Autorka sformułowała tutaj główną tezę badawczą dysertacji oraz pięć hipotez badawczych (s. 20). Autorka wskazała i uzasadniła ponadto cele badawcze swej pracy (s. 13-15). Poprawnie wypadła również zgrabna prezentacja treści poszczególnych rozdziałów pracy we wstępie (s. 16-20).

W rozdziale pierwszym Doktorantka szczegółowo charakteryzuje pojęcie wolności słowa w międzynarodowym systemie ochrony praw i wolności człowieka. Niniejsza część pracy obejmuje zagadnienia z zakresu ogólnych pojęć dotyczących praw i wolności człowieka. Rozważania na ten temat zostały zaprezentowane zarówno z perspektywy uniwersalnych, jak i europejskich oraz krajowych systemów ochrony praw i wolności człowieka. Tłem dla rozważań podjętych w tym rozdziale stała się ewolucja koncepcji praw i wolności jednostek oraz ich ograniczeń. W tym zakresie Doktorantka zasadnie zwróciła uwagę, że w doktrynie często utożsamia się pojęcia „wolności” i „praw” człowieka. Podkreśliła jednak przy tym, że prawo powstaje w momencie wejścia w życie normy prawnej, kreującej to prawo, nie jest więc ono prawem przyrodzonym i niezbywalnym tak jak „wolność”. Rozróżnienie „wolności” jednostki od „prawa” jednostki uwalnia obywatela, chcącego skorzystać ze swojej wolności, od szukania zezwolenia w obowiązującym prawie, jednocześnie dając mu możliwość sprawdzenia, czy wśród obowiązujących przepisów istnieje ograniczenie wolności, z której chce skorzystać. Z tego względu rolą ustawodawcy jest wyczerpujące określenie zakresu prawa. W dalszej części rozdziału przedmiotem rozważań uczyniono analizę dorobku Rady Europy i Unii Europejskiej w zakresie ochrony praw człowieka i podstawowych wolności. W tej części rozdziału scharakteryzowano także krajowe systemy ochrony praw człowieka na przykładzie regulacji konstytucyjnych ustawodawstwa, a także orzecznictwa sądów w systemach prawnych Polski, Republiki Federalnej Niemiec, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Królestwa Szwecji. Szczególnie interesująco prezentują się rozważania poświęcone wpływowi organów stosujących prawo międzynarodowe na modyfikację zobowiązań z dziedziny praw człowieka. Wpływ ten zazwyczaj oznacza wzmocnienie ochrony jednostki, co dla systemu praw człowieka jest zjawiskiem nad wyraz pozytywnym, lecz również niosącym szereg oczekiwań wobec ustawodawcy krajowego, na którym spoczywa ustanowienie efektywnych regulacji mających za przedmiot realizację uprawnień podmiotów praw. Doktorantka słusznie zwraca uwagę, że nie jest to łatwe zadanie, bowiem w wypadku praw autorskich majątkowych mamy do czynienia z korelacją tego prawa z obowiązkami użytkowników obrotu prawnego, którymi są w omawianym wypadku użytkownicy końcowi chcący realizować swoje prawo do wolności wypowiedzi. W kolejnej części tego rozdziału poruszono tematykę odnoszącą się bezpośrednio do prawa do wolności słowa w systemie

ochrony praw i wolności człowieka, w szczególności wskazując na funkcje, rolę i wpływ tego prawa na pozostałe prawa podstawowe, a także na życie jednostek i całych społeczeństw. W szczególności wskazano, z perspektywy systemów uniwersalnych, europejskich i krajowych, na wieloaspektowość pojęcia „prawa do wolności słowa”. Doktorantka słusznie zwróciła także uwagę na dwa istotne zjawiska, rzutujące na realizację prawa do wolności słowa jednostek: uwarunkowania technologiczne, kreujące sposoby korzystania z utworów oraz zakres praw przyznanych użytkownikom w związku z prywatnym charakterem wykorzystania utworów.

Drugi rozdział dysertacji poświęcony został scharakteryzowaniu relacji między wolnością wypowiedzi oraz wolnościami i prawami innych osób oraz prawem autorskim jako przesłanką ograniczającą wolność słowa w świetle standardów międzynarodowych. W tej części rozprawy, głównie na podstawie orzecznictwa ETPCz oraz TSUE, analizie poddane zostały czynniki, które skutkowały występowaniem konfliktów między prawem autorskim a prawem do wolności słowa. Przeprowadzona przez Doktorantkę analiza orzecznictwa trybunałów europejskich wskazuje, że argumenty dotyczące wolności wypowiedzi mogą znaleźć zastosowanie w stosunku do roszczeń dotyczących praw autorskich mających na celu zapobieganie dyskursowi politycznemu, ograniczanie wolności dziennikarskiej lub artystycznej, tłumienie publikacji informacji wytwarzanych przez rząd lub utrudnianie innych form „wystąpień publicznych”. W praktyce mogłoby to oznaczać, że Trybunał byłby skłonny stwierdzić naruszenie art. 10 EKPCz, w przypadku gdy sądy krajowe nie dokonają szerokiej wykładni istniejących ograniczeń praw autorskich, aby umożliwić cytowanie, relacjonowanie wiadomości, artystyczne wykorzystanie lub wtórne wykorzystanie informacji rządowych. Doktorantka słusznie zwraca jednak uwagę, że samo ograniczanie prawa autorskiego do wyłącznego prawa własności konsoliduje ideę własności intelektualnej jako monopolu, tworząc w ten sposób błędne przekonanie, że głównym celem prawa jest nagradzanie właścicieli praw, zamiast promocji postępu kulturalnego lub naukowego. Ponadto takie podejście odwraca uwagę od faktu, że prawo autorskie ma wymiar moralny, mający na celu ochronę osobistego związku między autorami a ich dziełami, przynajmniej w krajach, w których panuje kontynentalna tradycja praw autorskich. Co ciekawe, państwa, które w swoich regulacjach konstytucyjnych włączają postanowienia dotyczące prawa własności intelektualnej, często nie sytuują praw twórców w ramach własności, odrębnie stanowiąc klauzule o prawach

twórców w kontekście gwarancji wolności sztuki i nauki. Doktorantka w sposób bardzo interesujący przedstawiła również zakres interakcji między obydwoma prawami oraz przypadki, w jakich relacje między tymi dwoma reżimami prawnymi mogą być określane mianem konfliktu lub współistnienia. W dalszej części rozdziału Doktorantka dokonała także analizy koncepcji dotyczących ochrony prawa autorskiego pod kątem ich oddziaływania na prawo do wolności słowa. Słusznie zwróciła uwagę, że znakomita większość krajowych konstytucji nie wskazuje w wystarczającym stopniu w swoich klauzulach na społeczne aspekty ograniczeń prawa autorskiego. Często też nie identyfikują beneficjentów przyznanej ochrony, przyczyniając się do dalszej dysocjacji praw własności intelektualnej od twórców. Co więcej, znaczna część krajowych konstytucji nie zapewnia szczegółowej treści chronionego prawa: niektóre odnoszą się tylko do określonych rodzajów własności intelektualnej i zaniebują inne. Szereg konstytucyjnych przepisów dotyczących własności intelektualnej uwzględnia zasadę wyłącznego prawa, co utrudnia pewną elastyczność w ochronie interesów twórcy, ze względu na formę prawa wyłącznego oraz instrumenty takie jak ustawowe licencje lub inne reżimy prawne. Przy podejmowaniu decyzji, czy przepisy ograniczające prawo autorskie spełniają test konieczności „w społeczeństwie demokratycznym” (proporcjonalność), kluczowy wydaje się stopień zainteresowania opinii publicznej. Doktorantka trafnie podkreśla przy tym, że stosunek prawa autorskiego do wolności wypowiedzi ma wiele wymiarów, przy czym najważniejszy jest wymiar konstytucyjny. Ważne jest, aby uznać dwie sfery między prawem autorskim a wolnością wypowiedzi: sferę zewnętrzną (i odpowiednio konflikt zewnętrzny) oraz sferę wewnętrzną (i konflikt wewnętrzny). Z tego względu należy uważnie obserwować tendencję do internalizacji sfery zewnętrznej w sferę wewnętrzną poprzez przekształcenie jej w mechanizmy prawa autorskiego. W kontekście rozważań podjętych w rozdziale II chciałbym sformułować pod adresem Doktorantki pytanie o to czy, i ewentualnie w jaki sposób, ukształtowanie się koncepcji społeczeństwa informacyjnego wpłynęło na interakcje zachodzące między prawem autorskim a prawem do wolności wypowiedzi.

Analityczny charakter ma III rozdział dysertacji, który poświęcony jest prawu autorskiemu jako przesłance ograniczenia wolności słowa w świetle Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. oraz polskiego ustawodawstwa. Jeżeli chodzi o wolność słowa oraz prawo autorskie w prawie krajowym, to podkreślić należy, że zakres tych praw został ustanowiony w Konstytucji RP oraz ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach

pokrewnych. W pierwszej kolejności zgodzić się należy z Doktorantką, że analiza orzecznictwa sądów powszechnych z zakresu prawa autorskiego oraz prawa do wolności słowa może prowadzić do smutnej konstatacji o drugorzędym znaczeniu powyższych praw w prawie polskim. Konstytucja RP co prawda statuuje zobowiązanie ustawodawcy zarówno do ustanowienia regulacji prawnych zapewniających ochronę podmiotów praw własności intelektualnej, jak i do powstrzymywania się od wprowadzania regulacji, które mogłyby prowadzić do pozbawienia jednostki tych praw lub nadmiernie je ograniczać. Z drugiej jednak strony w systematyce Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. wolność twórczości artystycznej oraz wolność badań naukowych zajmuje odległe miejsce mieszczące się w ramach wolności i praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych. Podzielić należy w tym miejscu także wątpliwości sformułowane przez Doktorantkę dotyczące uszeregowania wolności zawartych w art. 73 Konstytucji RP (twórczość artystyczna umieszczona jest przed wolnością badań naukowych, a także przed wolnością nauczania i wolnością korzystania z dóbr kultury), które przecież różnią się znacznie pod względem charakteru i zakresu. Co prawda, wyróżnienie tych wolności w odrębnym przepisie konstytucyjnym podkreśla ich zakres i znaczenie społeczne, starając się zapewnić im maksymalnie silną ochronę. Z drugiej jednak strony zwraca Ona uwagę, że władze publiczne ani użytkownicy nie mają instrumentów, które byłyby w stanie pogodzić wartości, które niesie eksploatacja utworów w związku z realizacją prawa do wolności wypowiedzi. Niezwykle interesująco prezentują się również rozważania Doktorantki poświęcone projektowi zmiany ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wynikających z obowiązku implementowania przez Polskę dyrektywy o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym. Doktorantka trafnie podkreśla, że ingerencja w prawa własności intelektualnej twórców w sposób nie-ograniczony rozszerza krąg odbiorców utworów. W tym kontekście godne uwagi jest to, że dyrektywa w sprawie jednolitego rynku cyfrowego nie ma na celu zapewnienia, aby prawa użytkownika, które wynikają z ograniczeń i wyjątków, nie były poparte narzędziami egzekwowania. Brak dbałości o egzekwowanie praw i interesów użytkowników nie tylko skutkuje ograniczeniami i wyjątkami, ale służy również jako przypomnienie, że żadne prawa nie są warte więcej niż poziom, do którego mogą być egzekwowane. Owszem implementując dyrektywę w sprawie jednolitego rynku cyfrowego, można zapewnić użytkownikom teoretycznie silne prawa, ale bez odpowiadających im obowiązków nakładanych na

platformy i zharmonizowanego systemu egzekwowania tych praw fakt ten nie będzie miał znaczenia. Dlatego, zgodzić należy się z Doktorantką, że reforma prawa autorskiego idąca za implementacją dyrektywy musi uwzględniać zasady dopuszczania dozwolonego użytku, w szczególnych sytuacjach, przy należytych zabezpieczeniu praw twórców i zawężania wyjątków w odniesieniu do nowego wykorzystania utworów. Reforma musi objąć godziwą rekompensatę dla twórców za dodatkowe ograniczenie ich praw wraz z opracowanym praktycznym systemem repartycji tych rekompensat. W kontekście rozważań podjętych w rozdziale III warto sformułować pytanie czy konstytucyjne prawo do wolności wypowiedzi można skutecznie powoływać jako przesłankę obrony w sprawach o naruszenie praw autorskich?

W ostatnim rozdziale Doktorantka analizuje wypracowane do tej pory standardy w zakresie ograniczeń prawa do wolności słowa wynikających z prawa autorskiego. Problematyka tego rozdziału dotyczy głównie zakresu, w jakim prawo do wolności słowa może zostać ograniczone w demokratycznym państwie w oparciu o klauzule limitacyjne, wynikające z egzekwowania praw autorskich, ograniczenia w korzystaniu z dzieł chronionych prawem autorskim oraz sankcje oparte na prawie autorskim. Biorąc pod uwagę możliwości sieci cyfrowych i narzędzi do automatycznego odkrywania wiedzy, logicznym celem decydentów jest usunięcie przeszkód, które stwarza istniejąca infrastruktura prawna dla postępu cywilizacyjnego. W tym kontekście, jak podkreśla Doktorantka, ograniczenia i wyjątki wynikające z prawa autorskiego mają do odegrania ważną rolę. Dlatego należy je postrzegać jako formę praw użytkowników, które służą do wszelkiego rodzaju rozwoju innowacji, będąc zarówno tak samo niezbędne do dynamicznej produkcji i rozpowszechniania wiedzy. Z tego względu, jak postuluje Doktorantka, działania ustawodawcy powinny zmierzać do przekształcenia ram praw człowieka w zakresie praw autorskich, czyniąc je silniejszymi, nakładając zewnętrzne ograniczenia na prawa własności intelektualnej oprócz znanych ograniczeń i wyjątków, tworząc system skupiający się na prawach człowieka, który jedynie uznaje ochronę praw autorskich w zakresie niezbędnym do osiągnięcia praw człowieka w zakresie ubóstwa, zdrowia, edukacji i innych aspektów praw człowieka. Z kolei podczas rozpatrywania kwestii zabezpieczeń, zdaniem Doktorantki, nie można pominąć faktu, że Państwa mają pozytywny obowiązek promowania prawa do wolności wypowiedzi i dostępu do informacji, a wszelkie ramy prawne mające na celu ochronę praw autorskich muszą to odzwierciedlać. Twórcy mają uzasadnione oczekiwania

co do ram prawnych, które w ich idealnej formie zapewniają wynagrodzenie za ich pracę, ale też promują prawo do wolności wypowiedzi. Zgodzić należy się również z Doktorantką, że utrzymanie prawnego status quo wymaga wykorzystania dynamicznej wykładni prawa uwzględniającej rozwój technologii, rynku i zachowań społecznych i w rezultacie dostosowującej znaczenie przepisów do zmieniających się uwarunkowań. W konsekwencji podejmowane próby racjonalizacji interakcji społecznych za pomocą prawa przyjmują inną koncepcję tworzenia i stosowania prawa, gdyż odmiennie pojmują wykładnię prawa. Problem ustalania stanu faktycznego z punktu widzenia jednego modelu argumentacji wcale nie musi być decyzją racjonalną z punktu widzenia innego modelu. W przypadku braku działania legislacyjnego dostosowującego ustawę do nowej sytuacji sędzia musi interpretować cel tego przepisu w świetle podstawowych gwarancji porządku konstytucyjnego. Doktorantka trafnie rekapitułuje swoje rozważania podkreślając, że ochrona praw autorskich gwarantowana prawem własności, prawem człowieka do uczestnictwa w kulturze i ochrona autorstwa to prawa człowieka mające za zadanie współdziałać oraz tworzyć przestrzeń dla prawa człowieka do korzystania z ochrony interesów moralnych (osobistych) i materialnych wynikających z twórczości naukowej, literackiej i artystycznej, chroniących osobisty związek między autorami a ich dziełami oraz między narodami, wspólnotami a ich zbiorowym dziedzictwem kulturowym. Jednocześnie zwraca Ona słusznie uwagę, że podstawowe interesy materialne twórców są niezbędne, dla umożliwienia autorom korzystania z odpowiedniego poziomu życia, przy założeniu, że systemy własności intelektualnej doprecyzowują ochronę i warunki korzystania z twórczości, przy założeniu, że opierają się na prawach człowieka.

We wnioskach końcowych Autorka w sposób zwięzły odniosła się do tezy badawczej oraz każdej z postawionych we wprowadzeniu hipotez badawczych. Doktorantka trafnie konkluduje swoje rozważania stwierdzając, że ustawowe granice prawa autorskiego w warunkach postępu technologicznego wymagają przesunięcia szczególnie, jeżeli wykładnia przepisów ma pozostać wąska. W obecnej formule prawnej ani twórcy, ani użytkownicy nie zostali wyposażeni przez ustawodawcę w narzędzia, które tworzą prawną pewność i jednocześnie umożliwiają im korzystanie z dzieł w ramach prawa do wolności słowa. Świadczy o tym dysonans orzeczeń sądów i poglądów doktryny oraz sposoby zachowań użytkowników wobec utworów.

Podsumowując formalną i merytoryczną ocenę pracy pragnę podkreślić, że mgr Ewa Golka-Jastrząb posługuje się poprawnym warsztatem badań naukowych.

6. Konkluzja:

Wskazane wyżej drobne mankamenty recenzowanej dysertacji nie wpływają w najmniejszym stopniu na jej ogólną, bardzo pozytywną ocenę, zwłaszcza w odniesieniu do realizacji wyznaczonych przez Autorkę celów badawczych. Przedłożona do oceny rozprawa doktorska prezentuje zatem ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauk prawnych, zaś jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Mając powyższe na względzie stwierdzam, że rozprawa doktorska autorstwa Pani mgr Ewy Golki-Jastrząb, pt. „Prawo autorskie jako przesłanka ograniczenia wolności słowa w świetle Konstytucji RP i standardów międzynarodowych” (Kielce 2023, ss. 405) spełnia wymogi przewidziane dla tego typu prac w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668). Wnoszę zatem o przyjęcie recenzowanej rozprawy doktorskiej oraz o dopuszczenie Pani mgr Ewy Golki-Jastrząb do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Meaej Serwanicee